

Tybetańscy ekolodzy skazywani przez chiński rząd

24 czerwca 2010 r. 42-letni Karma Samdrup, przykładowy mąż i ojciec dwóch córek, został aresztowany po 12 latach od oddalenia sfabrykowanych zarzutów „okradania antycznych grobowców”. Skazano go na 15 lat więzienia. Ów tybetański biznesmen, ekolog i społecznik, cieszący się dużym uznaniem i szacunkiem wśród rodaków, został dodatkowo pozbawiony praw politycznych na 5 lat i obciążony grzywną. Kilka lat temu był nagradzany przez władze za prospołeczną i proekologiczną działalność, godną podziwu i naśladowania – w 2006 r. otrzymał tytuł „filantropa roku”, nadany mu przez rządową telewizję CCTV.

Aresztowano go w styczniu 2010 r., został postawiony przed sądem za ten sam zarzut, który wystosowano względem niego w 1998 r., po czym go oddalono. Przebywając w więzieniu, był poddawany licznym torturom, co spowodowało trwałe uszkodzenia na jego zdrowiu, m.in.: prawie całkowitą utratę słuchu w lewym uchu, problemy ze wzrokiem.



Karma Samdrup. Fot. z archiwum RatujTybet.org

Karma Samdrup pochodzi z okręgu Gondzio prefektury Czamdo. Jest założycielem pierwszej tybetańskiej pozarządowej organizacji ekologicznej – Grupy Ochrony Trzech Rzek. Od początku jej założenia poświęcał tej działalności większość swego czasu i energii, a także z własnych środków finansował inicjatywy organizacji. Od 2000 roku zdobyła ona wiele nagród, w tym grant o wysokości miliona juanów (około 130 000 USD) na modelowy projekt finansowany przez One Foundation, a także „Earth Prize”, przyznaną przez „Friends of the Earth” w Hong Kongu i Ford Motor Company.

Swoją działalnością i zaangażowaniem w sprawy społeczne przyczynił się także do poprawy infrastruktury regionalnej poprzez budowę mostów, polepszenia warunków edukacji (odnawianie szkół) i podniesienia poziomu życia ubogich wdów z rodzinnych stron. On i jego rodzina przez ponad dziesięć lat ratowali zabytki dziedzictwa kultury Tybetu.

Głównym czynnikiem, który zapoczątkował proces fałszywych oskarżeń wobec Karmy Samdrupa, była próba obrony niewinności jego dwóch braci: Rinczena Samdrupa i Czimi Namgjala. Zostali oni aresztowani w styczniu 2009 r. po tym, jak oskarżyli funkcjonariuszy lokalnego Biura Bezpieczeństwa Publicznego z Czamdo o organizowanie nielegalnych polowań na zwierzęta zagrożone wyginięciem.

Rinczen Samdrup (44 lata) został skazany 3 lipca 2010 r. na 5 lat więzienia i pozbawiony praw politycznych na 3 lata za „podżeganie do separatyzmu”. Czimi Namgjal (38 lat) został ukarany na 21 miesięcy reedukacji poprzez pracę za nielegalne gromadzenie informacji odnośnie do stanu środowiska, zasobów naturalnych i religii, organizowanie petycji oraz dostarczanie materiałów propagandowych dla zwolenników Dalajlamy. Podobny los spotkał dwóch kuzynów Karmy Samdrupa: Rinczena Dordże i Sonama Choephela. Sonam Choephel został skazany na 18 miesięcy reedukacji poprzez ciężką pracę. Z kolei tybetańskiego mnicha buddyjskiego – Rinczena Dordże, zatrzymano w marcu 2010 r. w Xinjiang. Obecnie nie wiadomo, gdzie się znajduje.

Wszelkie próby pomocy skierowane ze strony osób trzecich, opierające się na apelacji do władz

wyższego szczebla, kończą się aresztowaniami i torturowaniem. Fiasko poniósł także apel pozarządowej organizacji zajmującej się ochroną praw człowieka – Human Rights Watch. Został on skierowany do chińskiego rządu o oddalenie zarzutów postawionych tybetańskiemu działaczowi i jego braciom. Ponadto z niechęcią są przyjmowane i regularnie usuwane blogi prowadzone przez żonę skazanego – Dolkar Co. Zasadniczy cel jej działań oddaje wpis umieszczony pod zdjęciem w profilu: „Niezależnie od narodowości i miejsca, liczy się tylko współczucie i sprawiedliwość”. Jednak pomimo trudności, Dolkar Co wytrwale podejmuje kolejne próby, aby historia jej męża ujrzała światło dzienne. Efektem tego są kolejne blogi z apelami o uwolnienie męża i najbliższej rodziny. 7 lipca aresztowano kolejnego członka rodziny Karmy...

W imieniu Karmy Samdrupa wystąpił polski eurodeputowany Filip Kaczmarek, członek Tibet Intergroup w Parlamencie Europejskim. Przedłożył oświadczenie pisemne, w którym *wzywa władze chińskie do natychmiastowego uwolnienia tybetańskiego aktywisty i jego braci oraz ponownego rozpatrzenia sprawy Karmy Samdrupa przez niezawisły sąd*. Jeśli większość europosłów podpisze się pod apelem, stanie się on oficjalnym stanowiskiem Parlamentu.

Apel o uwolnienie Karmy Samdrupa i członków jego rodziny można wysłać na adres:

Pan Sun Yuxi, Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny ChRL w Polsce

Ambasada Chińskiej Republiki Ludowej
ul. Bonifraterska 1, 00-203 Warszawa
e-mail: political@chinaembassy.org.pl

Róża Błaś, Piotr Cykowski

RatujTybet.org